

Wyrok z dnia 16 września 1998 r.

II UKN 214/98

Sąd ma obowiązek poinformowania strony o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu, wówczas gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym, w stopniu przekraczającym umiejętności i możliwości obrony swych praw przez stronę (art. 5 KPC w związku z art. 117 § 1 KPC).

Przewodniczący SSN: Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 września 1998 r. sprawy z wniosku Wiesława M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o prawo do renty inwalidzkiej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 6 listopada 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie, wyrokiem z dnia 6 listopada 1997 r., oddalił apelację Wiesława M. od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 28 maja 1997 r. [...], oddalającego odwołanie wnioskodawcy od negatywnej decyzji rentowej. W sprawie tej ustalono, że Wiesław M., który jest inwalidą drugiej grupy od dzieciństwa, złożył w dniu 26 lipca 1995 r. wniosek o rentę inwalidzką. Zarówno komisje lekarskie do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, jak i biegli lekarze sądowi zaliczyli wnioskodawcę do drugiej grupy inwalidów, przy czym biegli wskazali, że istniejące od dzieciństwa inwalidztwo pogorszyło się w okresie stycznia-marca 1994 r.

Na tle takich ustaleń Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie nabył uprawnień rentowych ani na podstawie art. 34 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o

zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o z.e.p.), albowiem w dziesięcioleciu poprzedzającym datę złożenia wniosku nie udowodnił ustawowo wymaganego 5-letniego okresu zatrudnienia, ani na podstawie art. 32 i 33 ustawy o z.e.p., ponieważ ustalone przez biegłych pogorszenie się stanu jego zdrowia w okresie stycznia-marca 1994 r. nastąpiło po upływie 18 miesięcy od ustania w dniu 28 marca 1991 r. ostatniego zatrudnienia wnioskodawcy, a w ostatnim dziesięcioleciu przed datą pogorszenia się stanu jego zdrowia legitymował się on jedynie okresem zatrudnienia wynoszącym 2 lata 11 miesięcy i 21 dni. Wskazując, że wnioskodawca nie wypełnił ustawowych przesłanek do przyznania mu uprawnień rentowych, Sąd Apelacyjny sygnalizował możliwość wystąpienia do Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z wnioskiem o przyznanie mu świadczenia rentowego w drodze wyjątku na podstawie art. 65 ustawy o z.e.p.

W kasacji podniesiono zarzut nieważności postępowania, utrzymując, że przebywający w zakładzie karnym wnioskodawca zaliczony do II grupy inwalidów z powodu schorzenia psychicznego „był całkowicie niezdolny do samodzielnej możliwości obrony swych praw” przed Sądami obu instancji. W takiej sytuacji już Sąd pierwszej instancji powinien, stosownie do art. 5 KPC, pouczyć go o możliwości i potrzebie złożenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu, skoro trudna sytuacja osobista i materialna uniemożliwiały mu ustanowienie pełnomocnika z wyboru.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacyjny zarzut nieważności postępowania z powodu niemożności obrony swoich praw przez wnioskodawcę jest nieuzasadniony. Procedury zmierzające do przyznania prawa do renty inwalidzkiej opierają się bowiem na ustaleniu ustawowych przesłanek warunkujących nabycie uprawnień rentowych, którymi są: stan inwalidztwa (całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy), wymagany okres ubezpieczenia oraz powstanie inwalidztwa w tym okresie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od jego ustania (art. 32 ustawy o z.e.p. w związku z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz.U Nr 104, poz. 450 ze zm.). Przyznanie wnioskodawcy uprawnień rentowych - z uwagi na ustalenie u niego inwalidztwa II grupy istniejącego od dzieciństwa - wymagało zatem wyłącznie spraw-

dzenia, czy legitymuje się on ustawowo wymaganym pięcioletnim okresem ubezpieczenia przypadającym w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką (art. 34 ust. 1 ustawy o z.e.p.).

W ramach przedstawionych ustawowych warunków przyznania prawa do renty inwalidzkiej zweryfikowanie uprawnień rentowych wnioskodawcy nie wymagało - poza zaskarżeniem negatywnej decyzji rentowej - dalszej inicjatywy procesowej wnioskodawcy, skoro w każdej sprawie rentowej sądy ubezpieczeń społecznych we własnym zakresie i niejako z urzędu są zobowiązane sprawdzić występowanie ustawowych przesłanek warunkujących nabycie prawa do renty. Temu obowiązkowi nie uchybiły Sądy rozpoznające sprawę wnioskodawcy, które uzyskały wszelkie informacje o okresach jego ubezpieczenia oraz potwierdziły występowanie u niego inwalidztwa II grupy od dzieciństwa. W granicach ustalonych okoliczności, które nie były kwestionowane również w kasacji, w szczególności Sąd drugiej instancji wszechstronnie weryfikował możliwe warianty przyznania wnioskodawcy uprawnień rentowych i prawidłowo wykazał, że wnioskodawca nie spełnia ustawowych warunków koniecznych do przyznania mu renty inwalidzkiej, albowiem nie legitymuje się wymaganym pięcioletnim okresem ubezpieczenia, który powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku rentowego (art. 34 ust. 1 ustawy o z.e.p.).

Wobec wyjaśnienia przez Sąd Apelacyjny wszystkich istotnych okoliczności sprawy, które były niezbędne dla merytorycznego orzekania, nie było potrzeby podejmowania żadnych innych czynności procesowych przez wnioskodawcę lub ustanowienia adwokata z urzędu w celu podejmowania takich czynności w sprawie wszechstronnie zbadanej przez sądy orzekające. Konieczność informowania strony o możliwości wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie dla niej adwokata z urzędu obarcza sądy tylko wówczas, gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym w stopniu przekraczającym możliwości procesowe i możliwość obrony swych praw przez stronę nieporadną lub pozbawioną wolności (art. 5 KPC w związku z art. 117 § 1 KPC).

Taka sytuacja nie zachodziła w rozpoznawanej sprawie, w której wnioskodawca nie podejmował wadliwych czynności procesowych, wymagających ich skorygowania, ani nie napotykał na niezależne do siebie trudności lub przeszkody w wykazaniu przesłanek prawnych warunkujących zweryfikowanie jego prawa do świadczenia rentowego. Dlatego chybiony był kasacyjny zarzut naruszenia art. 5 KPC, który

nadto był bezpośrednio określony jako procesowe uchybienie Sądu pierwszej instancji, przez co nie podlegał kontroli kasacyjnej, której granice wyznaczają wyłącznie podstawy kasacyjne skierowane przeciwko wyrokowi sądu drugiej instancji (art. 392 § 1 i 393¹ KPC). Sąd Najwyższy zwrócił bowiem uwagę, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym pozbawiony wolności wnioskodawca bezpośrednio uczestniczył w rozprawie w dniu 14 lutego 1997 r., następnie był poddany badaniom przez biegłych lekarzy sądowych o specjalizacjach stosownych do zgłaszanych schorzeń oraz był prawidłowo informowany przez sądy obu instancji o przysługujących mu środkach zaskarżenia i z pouczeń tych korzystał, a w szczególności był pouczony o sposobie i terminie wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego za pośrednictwem adwokata i wystąpił z wnioskiem o jego ustanowienie w postępowaniu kasacyjnym. Okoliczności te jednoznacznie przekreślają twierdzenie skarżącego o pozbawieniu wnioskodawcy możliwości obrony swych praw w stopniu prowadzącym do nieważności postępowania (art. 397 pkt 5 KPC). Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

Jedynie incydentalnie można zwrócić uwagę, że wnioskodawca z ustaloną II grupą inwalidztwa od dzieciństwa legitymował się pięcioletnim okresem ubezpieczenia liczoną w okresie dziesięciolecia od 4 stycznia 1979 r. do 4 stycznia 1989 r. [...], co jest istotną okolicznością w staraniach o przyznanie mu świadczenia w drodze wyjątku trybie w trybie art. 65 ustawy o z.e.p.

=====